



Ukochana moja Babuniu!



*Niniejszym zapewniam,
co się w sercu dzieje,
wprawdzie głośno nie płaczę,
a nawet się śmieję,*

*Lecz gdy się wszyscy zaśpią,
w ten czas rączki składam,
by Babunia prędko wróciła,
we łzach Bozi błagam.*

*A teraz na wesoło
powiem swej Babuni,
że ciocia Henrysia
strasznie mocno tuli.*



*Cioteczka Locia
czasem ze mną skacze,
lecz jak pocałuje,
zaraz się rozpłaczę;*

*Wujaszek Zdzisław
najmocniej całuje,
ale za to przy tem
wąsami mnie kłuje.*



List-wierszyk Faustyny Jadwigi Jagielskiej,
córkki Kazimierzy Jagielskiej z domu Jabłońskiej,
napisany z majątku Pęczery w roku 1898
do babci Walerii Jabłońskiej z domu Ryk.
[p. str.. 72, 73 Albumu]